

Raport z rynku walutowego

środa, 28 listopada 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Wtorkowy handel na GPW w Warszawie zakończył się symbolicznymi wzrostami głównych indeksów giełdowych (WIG zyskał 0,12%, a WIG20 0,05%) popartymi obrotem rzędu 814 milionów złotych. Złoty zaś po wygenerowaniu nowych lokalnych minimów poddany został korekcyjnej wyprzedaży, która była pochodną zmian na rynku globalnym. Początek środowej sesji charakteryzuje się przewagą koloru czerwonego, czemu sprzyja sentyment w pozostałej części Europy oraz najnowszy raport BIEC. Opublikowany bowiem dzisiaj rano przez Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych Wskaźnik Wyprzedzający Koniunktury spadł w listopadzie tego roku o 2,2 punktu względem poprzedniego miesiąca. Jednak choć jest to jeden z trzech takich wypadków znacznego jednorazowego obniżenia wskaźnika w ciągu ostatnich dwóch lat to analitycy BIEC nie widzą w tym przesłanek świadczących o rozpoczynającej się recesji w polskiej gospodarce. Co ciekawe spodziewane obniżki stóp procentowych (oczekiwane również przez Radę Gospodarczą) nie odstrasza, a wręcz przyciągają inwestorów do kupna polskich obligacji. Obecnie rentowność 10-letnich papierów spadła do poziomu 4,05% i cały czas pogłębia spadki.

Dobra passa na rynku złotego trwa. Ostatnie godziny przyniosły kolejne minima na parach z udziałem polskiej waluty. Na parze EUR/PLN rano doszło do testu figury 4,0900. Minimum sięgnęło 4,0890! Z technicznego punktu widzenia mówić można, że znajdujemy się w strefie poważnego wsparcia. Analizując poranny obraz tej pary (wykres H1) widać, że dopóki notowania pozostaną powyżej 4,0900 dopóty ruch korekcyjny w górę (osłabienie złotego, definiowane raczej w ujęciu lokalnym) będzie nieco bardziej prawdopodobny. O potwierdzeniu rozwinięcia odreagowania mówić będzie można jednak dopiero po wzroście kursu powyżej 4,1200 – 4,1250. W przypadku pary USD/PLN również można mówić o testowaniu w ostatnich godzinach ważnych poziomów technicznych: strefy wsparcia 3,1600 – 3,1500. Zatrzymanie spadku kursu powyżej tego miejsca charakterystycznego wczoraj, w zestawieniu z zasięgiem porannego wzrostu (do 3,1785) stanowić może pierwszy impuls za powrotem do słabszego złotego. Potwierdzeniem scenariusza powrotu kursu do wyższych wartości było by wyjście kursu powyżej 3,1800.

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com

Rynek światowy

Poprawa nastrojów po decyzji wypłaty kolejnej transzy pomocy finansowej dla Grecji nie przyniosła trwałych skutków i na koniec dnia europejskie indeksy giełdowe zanotowały niewielkie, a czasem nawet symboliczne zyski (np. CAC40 wzrósł tylko o 0,03%). Wolfgang Schaeuble (minister finansów Niemiec) poinformował wczoraj, że pożyczkodawcy Grecji byli przeciwko kolejnej redukcji zadłużenia tego kraju poprzez tzw. haircut czyli umorzenie długu i zaakceptowanie przez nich straty. Widać zatem, że dalsze ustępstwa ze strony wierzycieli są coraz mniej prawdopodobne i jeśli podobny problem pojawi się w innych krajach strefy euro (a takie ryzyko cały czas istnieje), to upadek unii monetarnej stanie się realny. Dzisiejszy kalendarz wydarzeń makroekonomicznych nie jest zbyt obszerny, ale warto zwrócić uwagę na sprzedaż nowych domów w USA oraz wieczorny raport o stanie amerykańskiej gospodarki, który przygotowuje FED (tzw. Beżowa Księga).

Ostatnie godziny na rynku EUR/USD przyniosły wycofanie kursu do okolic figury 1,2900. Minimum miało wartość 1,2911. Biorąc pod uwagę, że od szczytu (1,3008) daje to wartość około 100 punktów i że w ramach widocznej od połowy listopada fali wzrostowej jest to już trzecie odreagowanie takiego rzędu można mówić o sygnałach mogących zapowiadać trwalsze umocnienie dolara w perspektywie najbliższych dni. Analizując poranny obraz warto zwrócić uwagę właśnie na okolice figury 1,2900. To właśnie ten rejon stanowi obecnie pierwsze poważniejsze wsparcie techniczne. Spadek kursu poniżej tego rejonu otworzyć może drogę do kolejnego wsparcia zlokalizowanego w strefie: 1,2870 – 1,2860. W średnim terminie (kilku tygodni) dopóki notowania znajdują się powyżej 1,2650 trudno mówić o zanegowaniu trendu wzrostowego.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.